

Sygn. akt II Ca 1204/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Stępińska

Sędziowie: SO Grzegorz Buła

SR (del.) Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Protokolant sądowy: Izabela Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku K. P. i D. P.

przy uczestnictwie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 3 kwietnia 2014 roku, sygnatura akt I Ns 865/13

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Postanowienia z dnia 9 października 2014 roku.

Wnioskodawcy D. P. i K. P. domagali się ustanowienia na rzecz uczestnika służebności przesyłu, obciążającej będącą ich własnością nieruchomość położoną w G., stanowiącą działkę (...), której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych, tj. linii elektroenergetycznej średniego napięcia (15 kV) wraz z jednym słupem oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów i modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji za wynagrodzeniem w kwocie 29 214, 39 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności, oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Myślenicach oddalił wniosek i zasądził od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Postanowienie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W księdze wieczystej (...), prowadzonej dla nieruchomości oznaczonej jako dz. (...) położonej w G., jako właściciele wpisani są D. P. oraz K. P. na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Dział III wskazanej księgi wieczystej wolny jest od wpisów. Nieruchomość ta zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, zlokalizowany jest na niej słup elektroenergetyczny i przebiega przez nią linia elektroenergetyczna 15kV, wybudowana pomiędzy 1978 a 1981 rokiem (przed stanem wojennym), podpierana słupem także zlokalizowanym na tej nieruchomości. Linia ta od swego powstania przebiega w tym samym miejscu, nie była przebudowywana od chwili jej powstania. Naprzeciwko nieruchomości wnioskodawców znajduje się końcowa stacja transformatorowa nr (...), zasilana z przedmiotowej linii. (...) została wybudowana wraz z linią elektroenergetyczną i nie mogłaby istnieć bez niej. Na słupie linii średniego napięcia posadowionym na nieruchomości wnioskodawców znajduje się odłącznik stacji transformatorowej. W okresie eksploatacji linii kilkakrotnie dochodziło do wchodzenia przez pracowników uczestnika na posesję wnioskodawców w celu odłączenia stacji. Linia średniego napięcia nie była przebudowywana, słup stoi w tym samym miejscu od początku istnienia linii. Linię tę eksploatował początkowo Zakład (...) w K., następnie spółka (...), obecnie - uczestnik. Sieć ta użytkowana jest tak jak pozostałe części sieci - dokonywane są przeglądy, usuwane na bieżąco usterki. Pracownicy uczestnika oraz jego poprzedników prawnych wchodzili na posesję wnioskodawców także bez pytania o zgodę, konieczne było to w celu wykonania napraw linii elektroenergetycznej (odłącznik transformatora). Przy budowie linii elektroenergetycznej właściciele nieruchomości nie byli pytani o zgodę. Wnioskodawcy, poza zasięgnięciem informacji w biurach uczestnika ok. 2009 r., nie podejmowali żadnych kroków prawnych odnośnie posadowienia przedmiotowych urządzeń, zarówno przy ich budowie jak w okresie późniejszym. Pracownicy poinformowali wnioskodawców, że sprawę muszą załatwić na drodze sądowej.

W dniu 30 czerwca 1980 roku podpisany został protokół odbioru technicznego stacji transformatorowej nr (...) zasilanej z linii średniego napięcia 15kV w G.. Zgodnie z kartoteką stacji transformatorowej nr (...) stacja ta powstała w 1980 roku, wyłączana była w 1988 roku i 1994 roku na okresy nieprzekraczające jednego dnia. Na linii średniego napięcia 15kV w G. w 1980 roku dokonywane były zmiany rezystencji uziemień oraz odporności izolacji – pomiary dokonywane w czerwcu 1980 roku.

W piśmie z dnia 12 października 2012 r., doręczonym w dniu 19 października 2012 r., wnioskodawcy zwracali się do uczestnika o ustanowienie odpłatnie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość uczestników. Uczestnik uznał żądanie wnioskodawców za bezpodstawne. Wnioskodawcy ponowili swe żądanie w piśmie z dnia 26 listopada 2012 r.

Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) uległ podziałowi na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. W wyniku podziału powstało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K.. Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lipca 1993 r. doszło do jego komercjalizacji i przekształcenia w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - Zakład (...) S.A. w K.. Linia energetyczna 110 kV S. - S. pozostała w Zakładzie (...) S.A. w K., nie została przekazana do tworzonej (...) S.A. w W.. (...) S.A. w K. ulegał kolejnym przekształceniom na (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. w K. (przekształcenie z 1 września 2011 r. - na skutek połączenia (...) S.A. w K. z (...) S.A. we W.). Wskazane przekształcenia wiązały się z sukcesją generalną praw i obowiązków. Aktualny uczestnik niniejszego postępowania jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...).

Sąd Rejonowy uznał, że dokumenty przedłożone przez uczestnika (k. 58 – 61) dotyczą stacji transformatorowej nr (...) zasilanej właśnie z przedmiotowej linii. Istnienie wskazanej linii oraz stacji transformatorowej potwierdzają dodatkowo zeznania świadków i wnioskodawcy, korelujące w pełni z przedstawioną dokumentacją. Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadniony zarzut wnioskodawców braku możliwości czynienia ustaleń dotyczących okresu budowy linii i ustalenia daty powstania urządzeń w oparciu o zeznania świadków. Wskazując na art. 247 k.p.c. podał, że w niniejszej sprawie nie zostały przedłożone żadne dokumenty, przeciwko osnowie lub ponad osnowę których miałyby być prowadzony dowód z zeznań świadków, nie istniała żadna osnowa dokumentu sprzeczna z zeznaniami świadków.

Ponadto posadowienie urządzeń przesyłowych nie jest czynnością prawną lecz faktyczną, nie można zatem twierdzić, że przesłuchanie świadków na okoliczność, kiedy powstały urządzenia przesyłowe zmierza do obejścia przepisów o formie czynności prawnej. Strony postępowania mogą wykazywać istotne okoliczności sprawy za pomocą wszelkich prawem dopuszczonych dowodów, a dowód z zeznań świadków z całą pewnością do takich dowodów należy.

Sąd Rejonowy dał wiarę spójnym i logicznym zeznaniom świadków J. Ś. oraz M. G.. Świadczenie - pracownicy uczestnika oraz jego poprzedników prawnych pamiętają przedmiotową linię od początku lat 80-tych i nie była one przebudowywana w interesującym Sąd fragmencie. Wnioskodawczyni oświadczyła, że zeznania świadków w całości są prawdą. Zeznania wnioskodawczyni w pełni korelują z zeznaniami świadków oraz okolicznościami faktycznymi wskazywanymi przez uczestnika. Zeznania relacjonują faktyczny przebieg zdarzeń, są szczerze.

Sąd pierwszej instancji pominął dowód z oględzin nieruchomości, opinii biegłego geodety, opinii biegłego elektroenergetyka, opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości. W świetle zarzutu uczestnika o zasiedzeniu służebności o treści służebności przesyłu okoliczności sprawy zostały wyjaśnione, a prowadzenie postępowania dowodowego we wskazanym zakresie prowadziłby do przewlekłości postępowania oraz generowania zbędnych kosztów. Pominięcie dowodu z oględzin przedmiotowej nieruchomości uzasadnione było dodatkowo tym, że w sprawie bezspornie wykazany został przebieg linii elektroenergetycznej, drugorzędną kwestią było ustalenie, w którym dokładnie miejscu nieruchomości wnioskodawców znajdują się przedmiotowe urządzenia. Także zatem oględziny, wobec bezspornego stanu faktycznego w zakresie posadowienia urządzeń przesyłowych, były niepotrzebne.

Oddalenie wniosku przez Sąd Rejonowy było skutkiem stwierdzenia zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd Rejonowy wskazał na brzmienie art. 292 k.c. i art. 172 § 1 i 2 k.c. przyjmując, że posiadanie uczestnika było posiadaniem w złej wierze. Do zasiedzenia służebności konieczny był zatem upływ 30 lat, który to termin winien być liczony od daty przystąpienia do użytkowania wybudowanego, trwałego, widocznego urządzenia na nieruchomości wnioskodawczyni, co miało miejsce najpóźniej w 1980 roku. Wówczas niewątpliwie nastąpiło oddanie do eksploatacji stacji transformatorowej nr (...), zasilanej wyłącznie przez linię średniego napięcia, przebiegającą m.in. przez teren nieruchomości wnioskodawców. Także linia przesyłowa zasilająca transformator była użytkowana najpóźniej w chwili oddania do użytku transformatora, nielogicznym byłoby bowiem tworzenie transformatora, który nie ma zasilania.

Sąd pierwszej instancji opowiedział się za możliwością doliczenia do okresu posiadania służebności przez przedsiębiorcę okresu posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z 1989 roku. Wyjaśnił jednocześnie, że za przejściem posiadania (dla przyjęcia którego wystarczające jest nawet symboliczne przekazanie posiadania – art. 348 zd. 2 k.c.) przemawia taka okoliczność, jak okresowa konserwacja przedmiotowej linii przesyłowej, transformatora nr (...), czy nieprzerwane wykorzystywanie tych urządzeń przez poprzedników uczestnika a obecnie uczestnika. Sąd Rejonowy uznał za zbędny dowód na okoliczność, aby uczestnik był właścicielem wskazanych urządzeń przesyłowych, skoro z twierdzeń wniosku wynika, że urządzenia przesyłowe stanowiące linię elektroenergetyczną są własnością uczestnika, a dokumenty wskazują na przejście przedsiębiorstwa przesyłowego na kolejne podmioty.

Zgodnie z art. 292 k.c. uczestnik zrealizował przesłanki nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Nieprzerwanie (wraz z poprzednikami) posiadał nieruchomość wnioskodawczyni jako posiadacz służebności, instalując i eksploatując widoczne urządzenia (słup energetyczny i linię średniego napięcia) co najmniej od 1980 r. tj. przez okres ponad 30 lat. Przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w prawie polskim nie istniała służebność przesyłu, jednak przed jej ustawowym uregulowaniem (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Za nietrafne Sąd Rejonowy uznał zarzuty wnioskodawców, odnoszące się do naruszenia zasady numerus clausus praw rzeczowych oraz zmierzające do wykazania, że niemożliwym było zasiedzenie nieistniejącej w systemie prawnym służebności.

Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych argumentów przemawiających za tym, by wraz z przekazaniem urządzeń uczestnikowi przez poprzedników nie przeszło na niego samo posiadanie służebności. Takie rozumowanie uznał

za nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wymagałoby tworzenia sztucznych konstrukcji prawnych, nieusprawiedliwionych z punktu widzenia naturalnego dążenia podmiotów do uproszczenia obrotu prawnego.

Odnosząc się do zarzutu sprowadzającego się do rozróżnienia władztwa publicznego i cywilnoprawnego Sąd Rejonowy podzielił ugruntowaną linię orzecznictwa, iż władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym, prowadzącym do zasiedzenia. Nie ma zatem podstaw do wyróżniania na gruncie art. 172 k.c. posiadania imperialnego i dominialnego (por. m.in. postanowienie SN z dnia 12 marca 2010 r. III CSK 199/09, postanowienie SN z dnia 21 listopada 2008 r., V CSK 269/08, w szczególności zaś - uchwałę pełnego składu (...) z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 - oraz powołane tam argumenty). Ponadto powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r. I CSK 392/08, w tezie którego wskazano, że posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Wykładnia art. 285 § 2 k.c. musi uwzględniać charakter służebności gruntowej przesyłu i społeczno - gospodarcze tej służebności jak i nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ta ma służyć. Przesłanka art. 285 § 2 k.c. może być spełniona także wówczas, gdy służebność przesyłu ułatwia funkcjonowanie przedsiębiorstwa przesyłowego, zwiększając jednocześnie użyteczność należącej do niego nieruchomości.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Rejonowy zgłoszony przez wnioskodawców zarzut zawieszenia biegu terminu zasiedzenia. Wnioskodawcy poza powołaniem się na pewne hasła i slogany, nie przedstawili żadnych konkretnych argumentów przemawiających za przyjęciem, że faktycznie nie mogli dochodzić swych praw od 1980 roku. Instytucja ochrony własności istniała w Kodeksie cywilnym z 1964 roku. Usprawiedliwienie bezczynności wnioskodawców ustrojem społeczno - politycznym istniejącym do 1989 roku jest niewystarczające, koniecznym byłoby wskazanie na konkretne szyki uniemożliwiające dochodzenia wnioskodawcom ich praw w tym okresie. Wnioskodawcy zwlekali z wszczęciem akcji przeciwko użytkownikowi jeszcze przez blisko 25 lat po zmianie ustroju, a ich bezczynność spowodowana brakiem należytej dbałości o własne interesy nie może uzasadniać przyjęcia wstrzymania rozpoczęcia czy biegu terminu zasiedzenia. Sąd Rejonowy wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., sygn. akt IV CSK 291/09, zgodnie z którym niemożność dochodzenia roszczeń w okresie przed 1989 r. z przyczyn politycznych powinna być wykazana w sposób zindywidualizowany. Dla oceny prawnej zarzutu zasiedzenia nie ma znaczenia okoliczność, że uczestnik nie wykazał, że wykonał budowę linii zgodnie z zasadami sztuki budowlanej czy nie wykazał się zezwoleniami wnioskodawców na posadowienie linii.

Także zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego na skutek podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności nie był w ocenie Sądu Rejonowego skuteczny. Wnioskodawcy nie sprecyzowali jakie zasady współżycia społecznego zostały naruszone przez uczestnika. Nabycie służebności przez zasiedzenie następuje ex lege, nie w wyniku sądowej realizacji prawa kształtującego, a wystąpienie z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia ani podnoszenie zarzutu zasiedzenia nie są wykonywaniem prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że dla skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności nie jest konieczne wykazanie przez uczestnika treści ani przebiegu służebności przesyłu. Przebieg służebności wyznacza właśnie aktualny przebieg linii elektroenergetycznej, który nie zmienił się od roku 1980. Odnośnie treści służebności - wnioskodawcy nie twierdzili nawet, że zasiedzeniem służebności nie zostało objęta którekolwiek z uprawnień koniecznych do prawidłowego korzystania z linii przesyłowej.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c.

Apelację na powyższe postanowienie wnieśli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą instancję, zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, uchylenie lub zmianę postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 kwietnia 2014 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych składanych przez wnioskodawców. Względnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego

postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucili naruszenie przepisów postępowania oraz prawa materialnego.

Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło:

a) art. 13 § 2 w zw. z 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w sprawie oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

- uznanie, że nabycie własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K. było nabyciem pochodnym, a nie pierwotnym i tym samym dopuszczalne było zaliczenie okresu posiadania przez Skarb Państwa do okresu posiadania przez uczestnika i jego następców prawnych;

- brak ustalenia treści służebności, która miała zostać zasiedziana, którą nabył uczestnik, skoro przedmiotem postępowania dowodowego nie była treść, jak i zakres służebności;

- uznanie, że uczestnik oraz jego poprzednicy prawni w sytuacji braku regulacji służebności przesyłu posiadali urządzenia przesyłowe na nieruchomości wnioskodawców w treści odpowiadającej służebność przesyłu, skoro nie było przed 3 sierpnia 2008r. regulacji dopuszczającej taką możliwość;

- uznanie, że w sytuacji kiedy Skarb Państwa realizował budowę linii do jej posadowienia doszło w ramach dominium, a nie imperium Państwa;

- ustalenie, że na nieruchomości wnioskodawców doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu;

b) art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieustosunkowanie się w treści uzasadnienia do wszystkich podniesionych przez wnioskodawców zarzutów i dowodów, w szczególności:

- brak ustaleń w przedmiocie charakteru prawnego nabycia własności urządzeń przesyłowych od Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K.;

- brak ustaleń w przedmiocie konkretnej daty, w jakiej miało dojść do zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni;

- przyjęcia, że do posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomościach wnioskodawców doszło w tej konkretnej sprawie w ramach dominium, a nie imperium Państwa, gdzie brak dowodów, które okoliczność tę by uzasadniały;

c) art. 13 § 2 w zw. z 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że do posadowienia urządzeń przesyłowych doszło w drodze „dominium” Państwa w sytuacji, gdy okoliczność ta nie była w ogóle przedmiotem badania w toku postępowania;

d) art. 13 § 2 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez uznanie, że doszło do zasiedzenia służebności w sytuacji, gdy Sąd nie czynił żadnych ustaleń w przedmiocie treści służebności, nie było to przedmiotem zgodnych oświadczeń stron, jak też wobec braku wiedzy specjalnej i nie zajęcia stanowiska co do stref eksploatacyjnych, która niewątpliwie jest niezbędną do jej ustalenia.

Zarzut naruszenia prawa materialnego obejmował następujące przepisy:

a) art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że odnośnie urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu;

b) art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że odnośnie urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu;

c) art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu jest dopuszczalne pomimo że przez co najmniej 26 lat okresu przez który miał biec termin zasiedzenia instytucja ta nie obowiązywała;

d) art. 305¹ k.c. i art. 305² zw. z art. 285 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu (z ostrożności procesowej);

e) art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Skarb Państwa i jego następcy prawni, odnośnie urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców, korzystał z nich w sposób niezmieniony przez okres co najmniej 30 lat i przyjęcie, że doszło o nabycia w drodze zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu;

f) art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. w zw. z art. 5 ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw poprzez przyjęcie, że bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu może rozpocząć bieg przed dniem 8 sierpnia 2008r.

g) art. 6 k.c. w zw. z art. w art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r.o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. nr 79, poz. 464) przez ich niezastosowanie i uznanie, że uczestnik wykazał przejście własności urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców ze Skarbu Państwa i prawa do służebności na przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K.;

h) art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że do nabycia własności urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K. zbędne jest wydanie i przedstawienie przez uczestnika odnośnie urzędzeń przesyłowych decyzji wydanej w trybie w nich opisanym, jak też, że możliwe jest ich zastosowanie do nabycia własności urzędzeń przesyłowych nie znajdujących się na nieruchomościach opisanych w treści decyzji przedstawionej przez uczestnika;

i) art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że nabycie własności urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K. było nabyciem pochodnym, a nie pierwotnym i tym samym dopuszczalne było zaliczenie okresu posiadania przez Skarb Państwa do okresu posiadania przez uczestnika i jego następców prawnych;

j) art. 176 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że uczestnik był uprawniony przy ustalaniu okresu zasiedzenia do doliczenia do okresu posiadania okresu w jakim liniami posadowionymi na nieruchomościach wnioskodawców zarządzało w okresie do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe, a w szczególności uznać ww. przedsiębiorstwa za samoistnego posiadacza nieruchomości;

k) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej treści służebności przesyłu w sytuacji, gdy Skarb Państwa oraz poprzednicy prawni uczestnika nie regulując w drodze przepisów prawa obligacyjnego czy też rzeczowego przebiegu służebności odnośnie urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców przez 30 lat nie czynili żadnych starań związanych z uregulowaniem jej przebiegu;

l) art. 124 pkt 4 k.c. poprzez uznanie, że w okresie do 1987 r. bieg terminu zasiedzenia nie uległ zawieszeniu;

l) art. 6 k.c. w zw. z art. 348 k.c. poprzez uznanie, że uczestnik legitymuje się dokumentem wykazującym przejście posiadania linii elektroenergetycznej z Południowego O. Energetycznego na Zakład (...) w K. oraz ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w K.;

m) art. 6 k.c. w zw. z art. 352 k.c. poprzez uznanie, że uczestnik wykazał, że doszło do przejścia posiadania służebności pomiędzy jego kolejnymi poprzednikami prawnymi odnośnie linii elektroenergetycznej posadowionej na nieruchomości wnioskodawców;

n) art. 6 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że uczestnik wykazał, że posadowienie urządzeń przesyłowych na nieruchomościach wnioskodawców nastąpiło w ramach działalność gospodarczej Państwa („dominium”), a nie „imperium” Państwa;

o) art. 6 k.c. poprzez niewykazanie przez uczestnika, że Zakład (...) w K. nabyło posiadania urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców.

Ponadto wnioskodawcy zarzucili niewyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Podał, iż wnioskodawca utożsamia służebność przesyłu ze służebnością odpowiadającą treścią służebności przesyłu, tymczasem są to dwie różne instytucje prawa. Niespornym w orzecznictwie jest pogląd o możliwości zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu. Nastęstwo prawne da się wykazać za pomocą faktów notoryjnych, związanych z transformacją energetyki. Bieg zasiedzenia służebności rozpoczął się od chwili wejścia na grunt poprzednika prawnego uczestnika - Skarbu Państwa w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej. Skoro doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, odpadła przesłanka „konieczności” ustanowienia służebności dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych. Uczestnik nie wykazał przy tym, iż treść służebności przesyłu różni się od treści zasiedzanej służebności. Wbrew twierdzeniom wnioskodawców w niniejszej sprawie nie doszło do zawieszenia biegu zasiedzenia. W zebranym w sprawie materiale dowodowym nie tylko brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność, iż poprzednikom prawnym wnioskodawcy kiedykolwiek uniemożliwiono dochodzenia swoich praw, ale nawet na okoliczność, iż osoby te podejmowały jakiegokolwiek próby w przeszłości (w tym również po 1989 r.). Przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia nie doszło również do naruszenia przepisu art. 5 k.c. Wnioskodawcy nie wykazali, iż w okolicznościach danej sprawy uczestnik czyni użytek ze swojego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, ani nie skonkretyzowali tych zasad. W niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe. Wnioskodawcy w apelacji ograniczyli się do polemiki z ocenami sądu I instancji, nie stawiając im żadnych konkretnych zarzutów mogących stać się podstawą uznania rozumowania Sądu I instancji za nielogiczne bądź niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to wadliwe. Zbędnym było przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego, gdyż taki dowód dotyczyłby jedynie kwestii nieistotnych, a także ustalanie czy objęcie w posiadanie nieruchomości wnioskodawców przez Skarb Państwa nastąpiło w sferze dominium, a nie imperium bowiem faktem notoryjnym jest, iż dostarczanie energii elektrycznej stanowiło przejaw gospodarczej aktywności Państwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

1. Apelacja wnioskodawców nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zarówno przepisów postępowania jak i prawa materialnego nie były zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, który ocenił z poszanowaniem zasad określonych w art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., z ustaleń tych wyciągając właściwe wnioski, zaś sporządzone uzasadnienie zawiera, zgodnie ze wskazaniem art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (ustalenie faktów, które sąd uznał

za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej) oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wraz z przytoczeniem przepisów prawa.

Nie sposób w szczególności podzielić zarzutu apelacji, iż Sąd Rejonowy nie ustosunkował się do wszystkich poniesionych przez wnioskodawców zarzutów, na co wskazują obszerne rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia w przedmiocie charakteru nabycia własności urządzeń od Skarbu Państwa, uznając, iż miało ono charakter przeniesienia posiadania z art. 176 § 1 k.c. Wskazał przy tym w sposób wystarczający dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy datę nabycia służebności przez zasiedzenie i wyjaśnił powody, dla których uznał, iż posiadanie urządzeń przesyłowych przez Skarbu Państwa może prowadzić do zasiedzenia, powołując w tym względzie orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, nie znajdując jednocześnie powodów do podzielenia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz zarzutu niewyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, czy sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wbrew bowiem zarzutom apelacji Sąd Rejonowy wszechstronnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i z ustalonych faktów wyciągnął właściwe wnioski, czemu dał wyraz w uzasadnieniu postanowienia.

2. Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w okresie poprzedzającym ustawowe uregulowanie służebności przesyłu wyrażano w orzecznictwie oraz w części piśmiennictwa zgodny pogląd, dopuszczający nabycie przez zasiedzenie, na podstawie art. 292 k.c. stosowanego w drodze analogii, służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, (...) 2008, nr 10, s. 8). Wyrażone w tej uchwale stanowisko znalazło poparcie w wielu orzeczeniach tworzących ukształtowaną już linię orzecniczą (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, (...) 2008, nr 7-8, poz. 222 i z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl., z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, niepubl., z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, (...) 2013, nr 1, z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, niepubl., oraz z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 45). Jej podsumowaniem jest uchwała z dnia 18 maja 2013 r., III CZP 18/13, (OSNC 2013, nr 12, poz. 139), gdzie Sąd Najwyższy wyraził również pogląd, zgodnie z którym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego, odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Wskazując na różnice dwóch instytucji prawnych: służebności przesyłu (uregulowanej obecnie w art. 304¹ – 305⁴ k.c.) oraz służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu Sąd Najwyższy wskazał, że możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym zarówno konstrukcja służebności przesyłu jak i cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. W konsekwencji, konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹-305⁴ k.c.

W świetle powyższego nie sposób podzielić zarzutów apelacji, które bezzasadność zarzutu zasiedzenia w niniejszej sprawie wywodzą z faktu uregulowania służebności przesyłu dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny i innych ustaw. W istocie bowiem, i tak jest właśnie w niniejszej sprawie, chodzi o faktyczny stan występowania na nieruchomości służebności, która swoją treścią odpowiada służebności przesyłu, jaka została wprowadzona do Kodeksu cywilnego. Także i z tego powodu istnieje możliwość doliczenia posiadania w okresie sprzed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku.

W powołanej uchwale z dnia z dnia 18 maja 2013 r., III CZP 18/13 Sąd Najwyższy rozważał także podnoszony w apelacji zarzut stanu świadomości wnioskodawców, co do istnienia tego typu służebności, wskazując, że nie można uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 roku mogła stanowić zaskoczenie dla

zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. Pogląd ten Sąd Okręgowy w całości podziela, uznając tym samym zarzut braku możliwości doliczenia okresu posiadania sprzed wprowadzenia do Kodeksu cywilnego art. 305¹-305⁴ k.c. za nieuzasadniony.

3. Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutu apelacji, w którym kwestionuje ona możliwość doliczenia posiadania służebności wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe. W okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwe jest to, że grunt, przez który przebiegają urządzenia należał i należy do wnioskodawców. Uczestnik, będący następcą prawnym Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych (o czym szerzej niżej) może doliczyć do własnego okresu posiadania tego gruntu w zakresie niezbędnym do obsługi urządzeń przesyłowych, także okres posiadania wykonywanego przez jego poprzedników prawnych. Za dominujący w tym względzie należy bowiem uznać pogląd, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku, mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 roku korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (por. między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, Biul. SN 2006, nr 5, str. 11; 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08; 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15; 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10; 13 października 2011 r., V CSK 502/10, nie publ. oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04; 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05 oraz z 14 października 2011 roku, III CSK 251/10).

4. Stosownie do treści art. 176 § 1 k.c. doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Przepis ten ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Jeśli zatem aktualnie służebność przesyłu posiada przedsiębiorca energetyczny, który powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po 1 lutym 1989 roku, ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji rządzącej przekształceniem osób prawnych, de iure przedsiębiorca energetyczny i przedsiębiorstwo państwowe to ten sam podmiot prawa. Natomiast jego poprzednikiem w posiadaniu był Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej (art. 128 k.c.) do 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe, choć miały samodzielność prawną względem Skarbu Państwa (były osobami prawnymi), to zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Teoria ta obejmowała też posiadanie, a w konsekwencji to Skarb Państwa należało uznać za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo państwowe było tylko dzierżycielem. Zgodnie zatem z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, (jako poprzednika w posiadaniu).

Wbrew zarzutom apelacji decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości nie jest jedynym dowodem stwierdzającym, że doszło do przeniesienia posiadania urządzeń służących do przesyłu. Stwierdzenia tego nie zawiera również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 roku, I CSK 64/07 (Lex nr 286763), w którym jest tylko mowa o tym, że decyzja taka może wykazywać to, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości władnącej. W tym względzie należy zauważyć, że po pierwsze, początkowo w orzecznictwie przyjmowano, że dla zasiedzenia tego typu służebności konieczne jest wskazywanie, zgodnie z art. 285 § 2 k.c., nieruchomości władnącej, od czego jednak ostatecznie odstąpiono, uznając, że uprawnienie takie przysługuje przedsiębiorcy. Po drugie, następujące na podstawie tej decyzji

uwłaszczenie było aktem wtórnym w stosunku do przeniesienia posiadania, co również wynika z uzasadnienia wspomnianego postanowienia.

Rację ma Sąd Rejonowy stwierdzając, iż przeniesienie posiadania następuje w sposób określony w art. 348 k.c. – 351 k.c., a do przyjęcia przejścia posiadania wystarczające jest nawet symboliczne jego przekazanie. Dla przejścia posiadania przepisy prawa nie wymagają przy tym żadnej szczególnej formy i nie ma również ograniczeń dowodowych dla wykazania tej okoliczności. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż takie przeniesienie posiadania zostało w niniejszym postępowaniu wykazane. Niewątpliwie bowiem uczestnik jest następcą prawnym Zakładu (...) na co wskazują przywołane przez Sąd Rejonowy dokumenty. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że wybudowana sieć należała do Zakładu (...) (k. 59). Okoliczności stwierdzenia przeniesienia posiadania w rozumieniu art. 176 § 1 k.c. w niniejszej sprawie nie stoi na przeszkodzie brak inwentaryzacji potwierdzającej to przejście, o której mowa w Zarządzeniu nr 77/O./89 z dnia 16 stycznia 1989 roku (k. 62 - 63). Z zarządzenia tego wynika, że przedmiotem działania tworzonego z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) (na bazie m. in. Zakładu (...)) jest przetwarzanie, przesyłanie oraz dostarczanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej o właściwych parametrach. Jeżeli wybudowana przez Zakład (...) linia służyła takim właśnie celom i po powstaniu przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) o określonym przedmiocie działania nadal funkcjonowała, to nie może budzić wątpliwości, iż nastąpiło jej przeniesienie, bo ono zapewniało realizację celu, dla którego utworzono to przedsiębiorstwo, przy bezspornym funkcjonowaniu linii. Niewątpliwie jest także, że sporna linia, co wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, nie została przekazana (...) S.A., co wynika z zarządzenia Nr 190/O./93 (k. 67). Ponadto na przeniesienie posiadania wskazują także zeznania świadków, którzy byli pracownikami poprzedników prawnych uczestnika (w tym Zakładu (...)) zanim jeszcze powstało przedsiębiorstwo państwowe o tej nazwie), jak również dostrzeżony przez Sąd Rejonowy fakt jej wykorzystywania i konserwacji przez te podmioty, nie mówiąc już o wskazywanym przez uczestnika fakcie, iż w tym okresie brak było innego podmiotu, który prowadziłby tego typu działalność.

Brak jest zatem w tych okolicznościach podstaw do twierdzenia, by przejście posiadania miało charakter pierwotny, nie zaś pochodny.

5. Nie sposób podzielić zarzutu apelacji, iż objęcie nieruchomości wnioskodawców w posiadanie przez Skarb Państwa, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło w ramach władczych uprawnień państwa. Jak bowiem wyjaśniono w orzecznictwie dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15).

6. O ile w okresie obowiązywania art. 177 k.c. wyłączona była możliwość zasiedzenia nieruchomości (odpowiednio służebności gruntowej) Skarbu Państwa, o tyle nie było regulacji wyłączającej generalnie możliwość kwestionowania posiadania nieruchomości (odpowiednio służebności gruntowej) prywatnej przez Skarb Państwa. Dlatego brak podstaw do nadmiernego uogólnienia, że wyłączone były w tym czasie roszczenia windykacyjne i negatoryjne przeciwko Skarbowi Państwa. Rzeczywistość prawnoustrojowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wymaga zindywidualizowanej oceny i nie pozwala na wyprowadzenie w każdej sytuacji podobnych i uogólnionych wniosków. Pomimo niedemokratyczności tego systemu nie sposób uznać, że wykluczał on podejmowanie jakichkolwiek działań obronnych właściciela nieruchomości przeciwko naruszającemu jego prawo i posiadanie Skarbowi Państwa. Brak więc podstaw do przyjęcia, że wnioskodawcy pozbawieni byli środków prawnych umożliwiających przerwanie biegu terminu zasiedzenia służebności przez Skarb Państwa. Możliwość zastosowania art. 121 pkt 4 k.c. w związku z art. 175 k.c. wchodzi w rachubę wówczas, gdy zainteresowany wykaże, że w ramach dopuszczalnych przed 1989 roku środków prawnych, rzeczywiście podejmował takie próby i nie były one skuteczne, albo że ich niepodjęcie wynikało z uzasadnionego zagrożenia dla niego samego lub jego bliskich; samo ogólne powołanie się na ówczesną sytuację społeczno-polityczną nie jest wystarczające do uznania, że nastąpiło zawieszenie lub przerwanie biegu zasiedzenia

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2013 roku, IV CSK 686/12, LEX nr 1365730). Jak słusznie uznał Sąd Rejonowy wnioskodawcy nie przedstawili dowodów na okoliczność podejmowania takich działań.

7. Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego. Trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że wnioskodawcy nie wskazali nawet zasady współżycia społecznego, która miałaby zostać naruszona. O nadużyciu prawa podmiotowego może być mowa tylko wtedy, gdy dany podmiot czyni użytek ze swego prawa podmiotowego. Tymczasem zasiedzenie nieruchomości następuje nie w wyniku sądowej realizacji prawa kształtującego, lecz ex lege (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1999 roku, Lex nr 142535).

Niezależnie od powyższego brak jest podstaw do podzielenia twierdzeń apelacji, iż fakt nieczynienia żadnych starań związanych z uregulowaniem przebiegu służebności w okresie prowadzącym do zasiedzenia przez uczestnika i jego poprzedników nie stanowi o nadużyciu prawa, którym w tym wypadku jest powołanie się na zarzut zasiedzenia służebności wskutek upływu czasu.

8. Jak już wskazano wcześniej w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości to, że na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców co najmniej od 1980 roku istniał stan faktyczny, który odpowiadał treści służebności przesyłu. Istniejące urządzenia były tak samo wykorzystywane do przeznaczonych im celów, tak samo utrzymywane i tak samo konserwowane. Stan ten pozostaje niezmienny do chwili obecnej, co wynika nie tylko z zeznań świadków, ale również z zeznań samej wnioskodawczynie. Powyższe prowadzić musi również do wniosku, iż dla rozpoznania niniejszej sprawy, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, nie miało znaczenia szczegółowe określenie przebiegu służebności, skoro przebieg linii, jej usytuowanie i sposób jej wykorzystywania przez cały okres potrzeby do zasiedzenia pozostają niezmiennie. Niniejsza sprawa nie jest sprawą o zasiedzenie, która wymaga szczegółowego określenia przebiegu służebności. Stwierdzenie zasiedzenia jest tutaj elementem, który wpływa na to, że żądanie wnioskodawców ustanowienia służebności przesyłu nie znajduje uzasadnienia, bowiem uczestnikowi przysługuje służebność, wobec nabycia jej przez zasiedzenie. Jeżeli przy tym stan faktyczny na gruncie w zakresie posadowienia i sposobu użytkowania pozostaje niezmienny, to bez znaczenia jest, jak ta służebność przebiega w terenie, skoro w takich właśnie granicach została ona zasiedziana.

Stwierdzeniu zasiedzenia tej służebności nie stoi też na przeszkodzie zarzucany przez wnioskodawców brak określenia przez uczestnika treści służebności, jaką przez zasiedzenie nabył. Trzeba bowiem zauważyć, że wnioskodawcy wnosili o ustanowienie określonej w żądaniu wniosku służebności i zarzut nabycia służebności o takim kształcie został zgłoszony przez uczestnika. Zatem twierdzenie, iż zakres żądanej przez wnioskodawców służebności jest szerszy, niż ten wskazany przez uczestnika, nie znajduje uzasadnienia, a twierdzenie wnioskodawców, iż wolą uczestnika było nabycie innej służebności, niż ta określona we wniosku, jest pozbawione podstaw.

Z powyższych względów nie można podzielić zarzutu bezzasadnego pominięcia przez Sąd Rejonowy wniosków z oględzin, opinii biegłego geodety i opinii biegłego elektroenergetyka. Nawiasem mówiąc wnioskodawcy reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika nie złożyli w tym względzie stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy (k. 115/2), a zatem nie mogą oni skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 713/12, Lex nr 1391108).

9. Dla rozpoznania sprawy nie było również istotne precyzyjne wskazanie daty zasiedzenia, jakkolwiek w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że zasiedzenie to biegnie co najmniej od 1980 roku. Takie określenie daty zasiedzenia w niniejszej sprawie należy uznać za wystarczające, bowiem pozwala na stwierdzenie, że okres zasiedzenia upłynął przed złożeniem wniosku w niniejszej sprawie.

10. W świetle powyższego, wobec bezzasadności zarzutów apelacji Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadzając na rzecz uczestnika solidarnie od wnioskodawców kwotę 120 zł (§ 12 ust 1 pkt 1w zw. z § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - tekst jednolity – Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).